

Sygn. akt I ACa 759/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.) SSA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W. (poprzednio (...) Bank (...) S.A.)

przeciwko K. W., L. W. (1), E. W. (1), M. W. i F. W. (1)

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 7 marca 2018 r. sygn. akt I C 1984/17

#### **1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I zasądza solidarnie od pozwanych K. W., L. W. (1), E. W. (1), M. W. i F. W. (1) na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 1.700.403,40 (jeden milion siedemset tysięcy czterysta trzy złote 40/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddala powództwo co do kwoty 168.253,43 (sto sześćdziesiąt osiem tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy 43/100) zł i pozostałych odsetek ustawowych;**

b) **w punkcie II odstępuje od obciążania pozwanych kosztami procesu na rzecz powoda;**

c) **uchyla punkty III, IV i V;**

d) **w punkcie VI nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz radcy prawnego P. M. kwotę 14.400 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu za I instancję;**

2. *oddala apelację w pozostałym zakresie*

3. *odstępuje od obciążania pozwanych kosztami procesu na rzecz powoda za II instancję;*

4. *nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz radcy prawnego P. M. kwotę 10.800 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu za II instancję.*

(...)

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych F. W. (1), L. W. (1), E. W. (1), M. W. i K. W. solidarnie kwoty 2.390.027,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu wystawienia wciągu z ksiąg banku, tj. od dnia 18.03.2016r., do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Powód wskazał, że łączyła go z pozwanym F. W. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą F. W. (1) (...) w Ł., umowa kredytu firmowego na zakup lub remont nieruchomości, na podstawie której powód zobowiązał się do udzielenia pozwanemu kredytu. Umowę kilkakrotnie anektowano i restrukturyzowano w zakresie m.in. wydłużenia okresu wykorzystywania środków kredytowych, zmiany nazwy i siedziby kredytobiorcy, zmiany w zabezpieczeniu wierzytelności. W trakcie jej obowiązywania, powód zawarł z pozostałymi pozwanymi umowy, w których udzielili oni poręczenia za zobowiązania, wynikające z porozumienia z dnia 22.10.2013r. o restrukturyzacji zadłużenia. Pozwany F. W. (1) nie wywiązywał się z obowiązku regulowania należności na rzecz Banku. W związku z tym pod ostatni znany powodowi adres wysłane zostało wypowiedzenie umowy kredytu, datowane na dzień 13.02.2015r., z zachowaniem 31-dniowego okresu wypowiedzenia. Umowa uległa rozwiązaniu, a roszczenie stało się wymagalne. Powód skierował do pozostałych pozwanych przedsądowe wezwanie do zapłaty wyznaczając im dodatkowy termin na spełnienie świadczenia. Do dnia dzisiejszego pozwani nie uregulowali całości dochodzonego roszczenia. Pozwani solidarnie dokonali wpłatę w dniu 23.03.2016 r. w kwocie 1000 zł, którą powód zaliczył na poczet kwoty kapitału kredytu. Na kwotę dochodzoną pozwem składają się kwota 2.186.809,32 zł z tytułu kapitału kredytu, 121.163,82 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 15.12.2014r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 30.03.2015r., kwota 78.270,76 zł z tytułu odsetek podwyższonych, zgodnie z regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 15.12.2014r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 30.03.2015r., kwota 3.783,24 zł z tytułu odsetek ustawowych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od 31.03.2015r. do dnia 31.12.2015r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku. W przypadku gdyby zostało przyjęte, że nie doszło do wypowiedzenia umowy z pozwanym powód wskazał, że wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi jej wypowiedzenie. W takiej sytuacji modyfikował stanowisko i domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia niniejszego pozwu.

Pozwani F. W. (1), L. W. (1), E. W. (1), M. W. i K. W. wnosili o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu.

Zdaniem pozwanych powód nie udowodnił podstawy, wysokości i zasadności żądania. Wskazali, iż z dokumentacji przedłożonej do pozwu nie wynika aktualna wysokość zadłużenia, wysokość kwoty kapitału kredytu, odsetek umownych, podwyższonych oraz ustawowych, a także podstawa i sposób ich wyliczenia przez powoda, przy czym powyższych braków nie mogą zastąpić twierdzenia strony. Z okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie i z dokumentów do niego załączonych nie wynika, iż roszczenie dochodzone przez powoda jest roszczeniem wymagalnym. Strona powodowa nie wykazała bowiem, że umowa kredytu została wypowiedziana skutecznie, a tym samym, że doszło do jej rozwiązania. Powód nie wypełnił warunków niezbędnych do skorzystania przez niego z prawa do wypowiedzenia umowy. Powód nie wykazał ponadto, czy adresat wypowiedzenia zapoznał się z treścią pisma o wypowiedzeniu umowy. Pozwani odnosząc się do wniosku o uznanie, iż wniesienie pozwu stanowi wypowiedzenie umowy zawartej z pozwanymi wskazali, że pełnomocnik procesowy nie jest umocowany do składania oświadczeń tego rodzaju, które stanowi ingerencję w materialnoprawne stosunki, w jakich pozostaje jego mocodawca z pozwanymi, a

z dokumentu pełnomocnictwa takie umocowanie nie wynika. Poddali również w wątpliwość, aby umowy poręczenia z dnia 22.10.2013r. mogły zostać uznane za podstawę odpowiedzialności, albowiem mieli oni udzielić poręczeń za zobowiązania kredytobiorcy wobec banku wynikające z porozumienia o restrukturyzacji zadłużenia, które nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności kredytobiorcy, a nie z umowy kredytu. Ponadto, w ocenie pozwanych powód nie wykazał, czy przedsądowe wezwania do zapłaty zostały im doręczone, a także aby poręczyciele zostali prawidłowo zawiadomieni o fakcie zaprzestania spłacania przez kredytobiorcę poszczególnych rat.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28.10. 2016 r. w sprawie I C 617/16 oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych F. W. (1), L. W. (1), E. W. (1) i M. W. kwotę 14.400 zł, powiększoną o należny podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej w sprawie z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 30.10. 2017 r. w sprawie I ACa 75/17 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż Sąd Okręgowy nie wyjaśnił bliżej jakie następstwa miało niedopełnienie przez Bank powiadomienia poręczycieli o rozwiązaniu umowy. Sąd Apelacyjny podał, iż dołączone do akt sprawy umowy poręczenia nie określają skutków zaniedbań Banku w tym względzie. W związku z tym wskazać należy choćby np. na art. 88o k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel powinien zawiadomić o tym niezwłocznie poręczyciela. Zawiadomienie takie wprawdzie nie stanowi czynności prawnej, ale zawiera elementy aktu woli i jest oświadczeniem wiedzy. Gdyby nawet założyć, iż warunkiem koniecznym odpowiedzialności poręczycieli jest zawiadomienie ich o wypowiedzeniu umowy kredytu to należy zauważyć, iż powód w niniejszej sprawie wielokrotnie, począwszy od twierdzeń zawartych w pozwie wskazywał na to, że pozew stanowi wypowiedzenie umowy kredytu.

Sąd Apelacyjny wskazał następnie, że pozew został sporządzony przez pełnomocnika procesowego, tym niemniej zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie zgodnie na gruncie art. 92 k.p.c. oraz art.96 w zw. z art. 65 k.c. przyjmuje się, że w razie udzielenia pełnomocnictwa procesowego do wytoczenia powództwa o coś, czego przesłanką jest złożenie oznaczonego oświadczenia woli, w udzieleniu tego pełnomocnictwa może być zawarte także umocowanie do złożenia przez pełnomocnika tego oświadczenia; dyrektywa celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie. Okoliczność ta jest istotna w sprawie, lecz nie została w sposób właściwy wzięta pod uwagę przez Sąd Okręgowy przy analizie realizacji przez powodowy Bank warunków związanych z wypowiedzeniem umowy kredytu i zawiadomieniem o tym wszystkich poręczycieli. Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd I instancji doszedł do nietrafnych wniosków uznając, iż pełnomocnictwo procesowe uniemożliwiało dokonywanie przez pełnomocnika procesowego czynności o charakterze materialnoprawnym i w konsekwencji wykluczało przyjęcie skuteczności wypowiedzenia umowy względem poręczycieli. Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny podzielił zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 89 § 1 w zw. z art. 91 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że pełnomocnik powoda nie był umocowany do składania oświadczeń woli wywołujących skutki materialnoprawne.

Sąd Apelacyjny uznał również za uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 w zw. z art. 60 k.c. poprzez pominięcie zawartego w porozumieniu z dnia 22 października 2013 r. uznania długu co do zasady i wysokości. Wskazał, iż Sąd Okręgowy w swych ustaleniach faktycznych pominął istotną dla sprawy okoliczność, że w porozumieniu z dnia 22.10.2013 r. pozwany F. W. (2) złożył jednoznacznie brzmiące oświadczenie o tym, że uznaje roszczenia powodowego banku (...), co do zasady oraz co wysokości zadłużenia na dzień 13.03.2012 r. w łącznej wysokości 1.868.657,02 zł.

Z kolei wszyscy poręczyciele w zawartych z powodem umowach poręczenia potwierdzili, że treść tego porozumienia jest im znana.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego umiejscowienie oświadczenia pozwanego F. W. (1) uzasadnia zakwalifikowanie jego oświadczenia jako tzw. uznanie właściwe roszczenia, które jest czynnością prawną jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem a wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że uznanie właściwe jest umową ustalającą co do zasady i zakresu istnienia jakiegoś stosunku prawnego. Natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikało, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł umownego określenia przez obie strony niniejszego sporu istnienia i zakresu zobowiązania kredytobiorcy stanowiącego uznanie roszczenia i nie poddał jego prawnej ocenie w kontekście podstaw odpowiedzialności pozwanych. Powód dochodząc przedmiotowego roszczenia powoływał się także i na tę podstawę, która nie została przez Sąd I instancji zbadana.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien ocenić zasadność powództwa przy uwzględnieniu wszystkich powołanych przez powoda podstaw odpowiedzialności pozwanych, mając na uwadze, że pozwany F. W. (1) w dniu 22.10. 2013 r. uznał roszczenie Banku do określonej kwoty. Zatem to na stronie pozwanej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa ciężar dowodu, że po dacie wskazanej w oświadczeniu o uznaniu roszczenia zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu uległo zmniejszeniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotne w tym względzie jest to, że powodowy Bank złożył do akt sprawy dokument nazwany „Historią spłaty kredytu”, którego wiarygodność Sąd Okręgowy ostatecznie nie zakwestionował. Zatem dokument ten nie powinien już być pominięty przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Z uwagi na złożoność i zawilość wynikających z tego dokumentu informacji dla ustalenia zadłużenia kredytowego jego prawidłowa ocena może wymagać wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego przy podejmowaniu w tym zakresie decyzji procesowych nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu udzielenia kredytu i uznania wynikającego stąd roszczenia powodowego Banku oraz zagadnienia rozkładu ciężaru dowodu między stronami. Sąd Okręgowy w Białymstoku, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 7.03.2018 r., sygn.. I C 1984/17, uwzględnił powództwo do kwoty 1.868.657,02 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.04.2016r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Zgodnie z ustaleniami tego Sądu w dniu 2.08.2007 roku F. W. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą F. S.(...) z siedzibą w Ł., zawarł z (...) SA Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę kredytu firmowego na zakup lub remont nieruchomości na kwotę 2.000.000 zł. Powyższa kwota miała zostać wykorzystana na finansowanie inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie istniejącego budynku administracyjno-biurowego z przeznaczeniem na budynek gastronomiczno-hotelowy w Ł., z okresem kredytowania na czas 156 miesięcy, zabezpieczonym oświadczeniem dłużnika o poddaniu się egzekucji oraz ustanowieniem hipoteki kaucyjnej wraz z ustaleniem jej wysokości. Treścią umowy ustalono także warunki oprocentowania, koszty i spłatę kredytu. W zakresie nieuregulowanym umowa odsyłała do stosowania postanowień obowiązującego Regulaminu kredytowania przedsiębiorców będącego integralną jej częścią. W pkt III Regulaminu, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu Bank zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

Powyższa umowa była kilkakrotnie anektowana i restrukturyzowana, między innymi w zakresie nazwy oraz siedziby kredytobiorcy – aktualnie obowiązującą firmą pozwanego była „F. W. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą F. W. (1)(...)”, zaś adresem: (...)-(...) Ł., ul. (...).

W międzyczasie doszło do przekształceń podmiotowych po stronie powodowej. W dniu 19.09.2011r. utworzony został bank krajowy (...) S.A., który na zasadach określonych przepisem art. 42 a ustawy – Prawo bankowe, wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego wierzyciela (...) SA Spółka Akcyjna Oddział w (...)z siedzibą w W.. W dniu 31.12.2012r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (spółka przejmująca) połączyła się ze spółką (...)

Spółka Akcyjna (spółka przejmowana) w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., tj. poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą.

W dniu 22.10.2013r. podpisano porozumienie o restrukturyzacji zadłużenia, w którym ustanowiono prawne zabezpieczenie kredytu w postaci poręczenia według prawa cywilnego udzielonego przez L. W. (1), K. W., M. W. i E. W. (1) oraz zmieniono wysokość oprocentowania, a także okres spłaty. Zgodnie z porozumieniem strony oświadczyły, że Bank jest wierzycielem kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu z dnia 2.08.07 r. wraz z późniejszymi zmianami, zaś kredytobiorca posiada w Banku zadłużenie z tej umowy, które według stanu na dzień 13.03.2012 r. wynosi łącznie 1.868.657,02 zł.

Jeszcze tego samego dnia powód zawarł z poręczycielami stosowne umowy poręczenia, którzy oświadczyli, że są im znane treść umowy kredytowej oraz porozumienia o restrukturyzacji zadłużenia.

Pozwany F. W. (1) nie wywiązywał się z postanowień umowy, aneksów oraz porozumień, nie dokonywał spłaty poszczególnych rat, w związku z czym powód skierował na ostatni znany mu adres zamieszkania F. W. (1) ((...)-(...) Ł., ul. (...)), odmienny od adresu prowadzenia działalności, wypowiedzenie umowy kredytu, datowane na dzień 13.02.2015r., z zachowaniem okresu wypowiedzenia, upływającym w dniu 30.03.2015r. Przesyłka listowna została odebrana w dniu 18.02.2015r. przez dorosłego domownika, w osobie córki pozwanego, E. W. (1). Już po tej dacie, pozwany F. W. (1) dokonał wpłaty kwoty 1.000 zł na rzecz powoda tytułem „na poczet raty”.

Jednocześnie, pismem z tego samego dnia, powód poinformował poręczyciela L. W. (1) o wypowiedzeniu umowy kredytu, również odebrane przez E. W. (1) pod powyższym adresem. Pozostali poręczyciele nie otrzymali pism tożsamej treści. W dniu 4.04.2016r. powód skierował do wszystkich pozwanych pisma z wezwaniem do zapłaty.

Następnie Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej. Pozwani wskazywali bowiem, iż wypowiedzenie umowy skierowane do F. W. (1) nie rodzi skutków, gdyż zostało wysłane na nieprawidłowy adres tj. ul. (...), (...)-(...) Ł., w sytuacji gdy prawidłowy adres to: ul. (...), (...)-(...) Ł.. Prawidłowy adres kredytobiorcy był wskazany w dokumentacji kredytowej, ponadto z akt sprawy wynikało, że na ten adres powód wysłał m.in. przedsądowe wezwanie do zapłaty, a także adres ten wskazał w pozwie.

Sąd Okręgowy uznał, że wypowiedzenie umowy kredytu dokonane przez stronę powodową pismem z dnia 13.02.2015 roku było skuteczne. Stwierdził, że z przedłożonych w sprawie dokumentów wynikało, iż zawiadomienie z dnia 13.02.2015 r. zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego zostało wysłane do powoda na jego adres domowy, nie zaś na adres prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Zawiadomienie to mimo, iż wysłane na adres domowy powoda, a nie na adres prowadzenia działalności gospodarczej, należało uznać za prawidłowe albowiem strony nie zastrzegły w umowie żadnych dodatkowych wymogów jego złożenia. Z treści umowy nie wynikało, aby wypowiedzenie umowy było obwarowane koniecznością złożenia go w określonych warunkach jeżeli chodzi o formę i miejsce doręczenia.

Sąd Okręgowy wskazał na art. 61 § 1 k.c., w kontekście którego przyjmuje się, że oświadczenia składane między osobami nieobecnymi powinny być kierowane na adres zamieszkania lub siedziby podany do korespondencji. Oświadczenia wysłane do tych miejsc uważa się za złożone nawet wówczas, gdy osoba ta pod tym adresem już nie przebywa, ale nie pozostawiła informacji o nowym miejscu swego pobytu. Negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w których kontakt ten według posiadanych danych powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią. W świetle powołanego przepisu zdarzeniem istotnym dla skuteczności oświadczenia woli jest jego dojdzie do adresata w taki sposób, aby mógł on zapoznać się z jego treścią. Z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest to, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia. Dla prawidłowego stosowania art. 61 k.c. nie wymaga się zatem badania, czy adresat rzeczywiście zapoznał się z oświadczeniem woli, ale weryfikuje się, czy istniała taka możliwość. Ocena, czy adresat oświadczenia miał faktyczną możliwość zapoznania się z jego treścią, nie zawsze jest oczywista i niekiedy wymaga weryfikacji z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy.

Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. na składającym oświadczenie woli spoczywa w takich przypadkach ciężar dowodu, że jego oświadczenie doszło do adresata w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać w normalnym toku czynności, natomiast na adresacie tego oświadczenia spoczywa ewentualnie ciężar wykazania, że nie miał on rzeczywistej możliwości zapoznania się z jego treścią. Zdaniem Sądu Okręgowego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu wysłane na adres: F. 2, (...)-(...) Ł. dotarło do powoda w sposób, który umożliwił mu zapoznanie się z jego treścią. Adres ten był adresem zamieszkania pozwanego, bowiem jako adres zamieszkania podała żona powoda – tym samym Bank mógł zakładać, iż powyższy adres jest również adresem zamieszkania pozwanego F. W. (1). Korespondencja została odebrana przez córkę pozwanego, E. W. (1), dorosłego domownika, która zobowiązana była przekazać przesyłkę ojcu. W sytuacji gdyby E. W. (1) nie miała żadnego kontaktu z ojcem i nie przebywałaby on pod wskazanym w liście adresem, zapewne nie odebrałaby przesyłki i uczyniono by stosową adnotację, że istnieją przeszkody w doręczeniu. Trudno również zgodzić się z twierdzeniem, iż dom przy ulicy (...) pozostaje niezamieszkały skoro odebrano korespondencje tam wysłaną. W sytuacji odbioru przez córkę przesyłki kierowanej do jej ojca należało uznać, iż nie istniały obiektywne przeciwwskazania do odmowy odbioru. Sąd przyjął, że decydując się na podpisanie zwrotnego potwierdzenia odbioru, E. W. (1) zobowiązała się przekazać przesyłkę ojcu. W tej więc dacie doręczenie wypowiedzenia zostało skutecznie doręczone.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w treści odpowiedzi na pozew brak jest jakichkolwiek twierdzeń, iż wysłanie wypowiedzenia pod adres F. 2 skutkowało tym, iż pozwany nie zapoznał się z treścią wypowiedzenia, lecz skupiono się jedynie na błędnym adresie, pod który wysłano wypowiedzenie, co w zasadzie nie zrodziło żadnych negatywnych konsekwencji w postaci niemożliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Błędny adres mógłby mieć znaczenie w sytuacji, gdyby przesyła listowna nie została odebrana.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego Bank skutecznie wypowiedział pozwanemu F. W. (1) umowę kredytu, wobec czego doszło do jej rozwiązania.

Według tego Sądu mimo wykazania skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej powód nie sprostował obowiązkowi wykazania, że służy mu w stosunku do pozwanych wierzytelność w określonej w pozwie wysokości. Mianowicie powód podniósł, iż do pozwu został załączony wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 17.03.2016 r., w którym szczegółowo została wskazana wysokość zobowiązania, tj. wysokość kapitału kredytu i wysokość odsetek. Jednakże powód nie dołączył do akt dokumentu na który się powoływał. Powyższy brak nie prowadził do oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy przytoczył wskazania Sądu Apelacyjnego, iż w porozumieniu z dnia 22.10. 2013 r. pozwany F. W. (2) złożył jednoznacznie brzmiące oświadczenie o tym, że uznaje roszczenia powodowego banku (...), co do zasady oraz co do wysokości zadłużenia określonego, a więc na dzień 13.03. 2012 r. w łącznej wysokości 1.868.657,02 zł. Z kolei wszyscy poręczyciele w zawartych z powodem umowach poręczenia potwierdzili, że treść tego porozumienia jest im znana. Umieszczenie oświadczenia pozwanego F. W. (1) uzasadnia zakwalifikowanie jego oświadczenia jako tzw. uznanie właściwe roszczenia, które jest czynnością prawną jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem a wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie. Tym samym uznanie właściwe jest umową ustalającą co do zasady i zakresu istnienia jakiegoś stosunku prawnego. Doszło do umownego określenia przez obie strony niniejszego sporu istnienia i zakresu zobowiązania kredytobiorcy stanowiącego uznanie roszczenia co do kwoty 1.868.657,02 złotych.

Powód złożył do akt sprawy dokument nazwany „Historią spłaty kredytu”, jednakże z uwagi na złożoność i zawilgość wynikających z tego dokumentu informacji dla ustalenia zadłużenia kredytowego jego prawidłowa ocena wymagała wiadomości specjalnych. Zatem to na powodzie zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu, że zadłużenie pozwanych jest wyższe niż to wynikające z porozumienia z dnia 22.10. 2013 r., zaś na stronie pozwanej, że po dacie wskazanej w oświadczeniu o uznaniu roszczenia zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu uległo zmniejszeniu. Sąd powinien dopuścić dowód z urzędu tylko w sytuacjach wyjątkowych, wymagających ochrony interesu publicznego, także gdy istnieje podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny lub zmierzają do obejścia prawa, a ponadto w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która mimo niezbędnych pouczeń

uzyskanych na podstawie art. 5 k.p.c. nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu żadna z wyżej wymienionych przesłanek nie zaistniała. Natomiast fakt reprezentowania stron przez profesjonalnych pełnomocników wyklucza możliwość ingerencji w gromadzenie materiału dowodowego. Skoro zatem powód w przedmiotowej sprawie wniósł o zasądzenie kwoty 2.390.027,14 zł, a przedłożył jedynie dokument potwierdzający uznanie długu do kwoty 1 868 657,02 zł, a obie strony zaniechały dalszej inicjatywy dowodowej mającej wykazać, inną kwotę zadłużenia, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę wynikającą z uznania długu, a więc 1.868.657,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanych, że umowy poręczenia z dnia 22.10.2013 r. załączone do pozwu nie mogą zostać uznane za podstawę odpowiedzialności pozwanych L. W. (2), E. W. (1), M. W. i K. W.. Pozwani ci solidarnie, jako poręczyciele, w dniu 22.10.2013 r. podpisali z powodem umowy poręczenia dotyczące porozumienia o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy z dnia 2.08.2007 r. wraz z późniejszymi zmianami

Zdaniem tego Sądu porozumienie to stanowi modyfikację umowy głównej, a więc umowy kredytu z dnia 2.08.2007 r. Ponadto poręczyciele potwierdzili, że treść umowy kredytowej oraz porozumienia są im znane. Zgodnie z porozumienia, Bank jest wierzycielem kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu. Określono także wysokość zadłużenia. Nie sposób przyjąć, aby porozumienie nie stanowiło części umowy, w szczególności gdy zawierane było w celu jej modyfikacji i dostosowania do aktualnej sytuacji materialnej i majątkowej pozwanego, celem umożliwienia mu dokonywania dalszych spłat.

Sąd Okręgowy wskazał na art. 65 § 2 k.c i w jego kontekście przyjął, iż zgodnym zamiarem stron, było zawarcie umowy poręczenia dotyczącej umowy kredytu zawartej w dniu 2.08.2007 r. przez F. W. (1).

Sąd ten odniósł się także do zarzutu braku powiadomienia poręczycieli o fakcie zaprzestania spłacania rat kredytu przez F. W. (1). Wskazał, że w sytuacji, gdy nie ma przeciwnego zastrzeżenia w umowie, poręczenie ma charakter akcesoryjny, a nie subsydiarny. Prowadzi to do wniosku, iż poręczyciel odpowiada jako współdłużnik solidarny, co wynika z art. 881 k.c., który statuuje zasadę solidarnej odpowiedzialności poręczyciela i dłużnika głównego. Dług poręczyciela staje się zatem wymagalny z chwilą, gdy dłużnik główny opóźni się ze spełnieniem swojego świadczenia.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, iż art. 880 k.c. zobowiązuje pożyczkodawcę do zawiadomienia niezwłocznie poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika głównego w spełnieniu świadczenia. Obowiązek ten dotyczy każdego, bez względu na przyczyny, nieterminowego spełnienia świadczenia, obejmując swoją treścią tak opóźnienie, jak i zwłokę dłużnika głównego. Niedochowanie tego wymogu, tj. niezawiadomienie poręczyciela, pozostaje bez wpływu na wymagalność roszczenia. Samo opóźnienie wierzyciela w zawiadomieniu poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika głównego ze spełnieniem świadczenia, czy nawet brak takiego zawiadomienia, nie wyłącza obowiązku wykonania zobowiązania przez poręczyciela.

Sąd Okręgowy o kosztach procesu orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Roszczenie powoda zostało uwzględnione w 78 %, dlatego koszty te zostały rozdzielone w tej proporcji. Apelację od tego wyroku wywiedli wszyscy pozwani. Zaskarżyli go całości i zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie następujących przepisów postępowania oraz prawa materialnego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnej oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiału dowodowego i skutkującej błędnymi ustaleniami stanu faktycznego, w szczególności poprzez bezpodstawne uznanie, że:

- doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej,
- powód udowodnił wysokość dochodzonego roszczenia,

- wypowiedzenie umowy kredytu wysłane na adres domowy powoda, a nie na adres prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać za prawidłowe, albowiem strony nie zastrzegły w umowie żadnych dodatkowych wymogów jego złożenia,

- adres ul. (...), (...)-(...) Ł. był adresem zamieszkania pozwanego, bowiem powyższy adres zamieszkania podała żona powoda;

2) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez dopuszczenie się nadmiernej aktywności w wyřeczaniu powoda reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika w jego podstawowych obowiązkach procesowych, polegającej na udzieleniu powodowi wskazówek co do konkretnych dowodów, które powinien przedłożyć w celu ewentualnego uwzględnienia jego powództwa;

3) art. 6 k.c. w szczególności poprzez bezpodstawne uznanie, iż:

- obowiązki dowodowe powoda w zakresie wykazania wysokości dochodzonego roszczenia wyczerpuje samo przedstawienie Porozumienia o restrukturyzacji zadłużenia z dnia 22 października 2013 r.,

- to na pozwanych ciążył obowiązek udowodnienia, że dokonywali spłat rat wynikających z Porozumienia.

Na podstawie tych zarzutów pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Powód domagał się oddalenia tej apelacji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: Apelacja pozwanych jest częściowo uzasadniona.** W pierwszej kolejności należy wskazać na zmianę podmiotową strony powodowej, do której doszło w trakcie postępowania apelacyjnego. Mianowicie w następstwie uchwał nadzwyczajnych zgromadzeń (...) Banku (...) S.A. i Banku (...) S.A. w W. z dnia 24.08.2018 r. doszło do przeniesienia na ten drugi Bank (Bank przejmujący) części Banku dzielonego (pierwszego Banku) w formie zorganizowanej części przedsiębiorstwa w zakresie określonym w uchwale o podziale oraz planie podziału. Do akt został dołączony szczegółowy opis składników majątku przypadający Bankowi przejmującemu, obejmujący między innymi, prawa i obowiązki oraz wierzytelności i zobowiązania Banku dzielonego w tytułu umów i stosunków z jego klientami w obszarze działalności bankowej (k. 543 odw.). Podstawą prawną wskazanego przeniesienia był art. 529 § 1 pkt. 4 k.sh. Zgodnie z art. 531 § 1 k.sh. spółki przejmujące lub spółki nowo zawiązane powstałe w związku z podziałem wstępują z dniem podziału bądź z dniem wydzielenia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału. Spółka kapitałowa, która w toku procesu nabyła w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) część majątku spółki dzielonej, wstępuje do procesu o prawo objęte wydzielonym majątkiem w miejsce spółki dzielonej bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego; art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma w tym przypadku zastosowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 85/16, OSNC 2017/9/97). W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na obecnym etapie postępowania oznaczył jako stronę powodową Bank (...) S.A. w W. ponieważ ze złożonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż jest on następcą prawnym (w ramach częściowej sukcesji uniwersalnej) (...) Banku (...) S.A. w zakresie przedmiotowego stosunku prawnego (k. 533-565).

Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut zawarty w apelacji pozwanych dotyczący naruszenia przez Sądy art. 233 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 32 ust. 1 i 45 ust. 1 Konstytucji przez wykazanie nadmiernej aktywności w wyřeczaniu strony powodowej w obowiązkach procesowych co do dowodów pozwalających uwzględnienie powództwa. Z dotychczasowego przebiegu postępowania wynika, iż w trakcie ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji w ogóle nie dopuścił nowych dowodów i ograniczył się tylko do przeprowadzenia rozprawy w dniu 21.02.2018 r. (k.312). Natomiast Sąd Apelacyjny z urzędu dopuścił dwa dowody, a mianowicie pełnomocnictwo zarządu (...) z dnia 14.01.2014 r. do dokonywania przez D. L. czynności związanych z wypowiedaniem umów (k.286) oraz regulaminu kredytowania tego Banku (k. 574-575). Zatem aktywność dowodowa Sądu II instancji dotyczyła dwóch dokumentów strony powodowej, które umożliwiały weryfikację jedynie jej wcześniejszych twierdzeń o skuteczności wypowiedzenia łączącej strony umowy kredytu. Należy w tym kontekście stwierdzić, iż strona pozwana,



także reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego, w odpowiedzi na pozew z dnia 9.08.2016r. (k. 183-185) nie zgłaszała zastrzeżeń co do stanowiska drugiej strony w tym względzie, nastąpiło to dopiero w postępowaniu odwoławczym, na rozprawie w dniu 22.06.2017 r. oraz w piśmie procesowym z dnia 4.07.2017 r. stanowiącym załącznik do tej rozprawy (k. 276 i 282). Zatem czynności procesowe Sądu Apelacyjnego stanowiły reakcję na to stanowisko strony pozwanej, które zostało zaprezentowane dopiero w postępowaniu odwoławczym. Dlatego na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy w powyższym zakresie, uznając że jest to niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Miał przy tym na uwadze słuszny pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Wprawdzie obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach, to jednak sąd nie jest jednak pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Z tego wynika, że tak zarysowana zasada kontradiktoryjności nie stoi w sprzeczności z celem postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Z tej przyczyny dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2.07.2018, I AGa 100/18, Lex nr 2558926).

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z dnia 30.10.2017 r. wskazał na konieczność wzięcia pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w zakresie zadłużenia pozwanych dokumentu „Historii spłaty kredytu”, który został złożony do akt sprawy przez stronę powodową (k. 185-197). Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokument ten pominął, uznając że to na stronach, reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników procesowych, spoczywał ciężar dowodu w tym względzie. Sąd Apelacyjny co do zasady podziela to stanowisko. Tym niemniej należy zauważyć, iż odniesienie tego dokumentu do umowy stron - porozumienia o restrukturyzacji z dnia 22.10.2013r., zawierającego oświadczenie pozwanego T. W. o uznaniu długu z umowy kredytowej według stanu na dzień 13.03.2012 r., umożliwiła samodzielne (w ramach nieskomplikowanych operacji matematycznych) ustalenie zadłużenia pozwanego. Mianowicie w porozumieniu tym wskazano kwotę zadłużenia pozwanego w łącznej wysokości 1.868.657,02 zł, od której należało odjąć kwoty uwzględnione przez powoda po tym dniu w ramach uregulowania długu (powód oświadczył, że kwoty te powinny być zaliczone na poczet kapitału kredytu- k. – 568). Na podstawie historii spłaty kredytu, po zsumowaniu wszystkich spłat dokonanych po dniu 13.03.2012 r., należało przyjąć, że zadłużenie pozwanego T. W. uległo zmniejszeniu o kwotę 168.253,62 zł. W konsekwencji tego zadłużenie jego w chwili wniesienia powództwa wyniosło 1.700.403,40 zł.

Powyższego nie podważa stanowisko strony pozwanej kwestionującej zarówno wartość dowodową dokumentu dotyczącego historii spłaty kredytu oraz uznania długu przez F. W. (1) zawartego w porozumieniu z dnia 22.10.2013 r. Gdy chodzi o kwestię uznania długu to w dalszym ciągu aktualne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym względzie zawarte w uzasadnieniu wcześniejszego wyroku z dnia 30.10.2017 r., które zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Strona pozwana polemizowała z nim wskazując na niejednoznaczność porozumienia, które odwoływało się do nieokreślonej „ostatecznej kwoty restrukturyzacji”, z założenia powiększoną o dodatkowe odsetki, prowizje, opłaty i inne koszty i uwzględniającą dalsze dyspozycje (k. 47). W związku z należy jeszcze raz stwierdzić, iż porozumienie to jednoznacznie w § ust. 1 i 2 wskazuje na kwotę zadłużenia pozwanego z tytułu umowy kredytu oraz zawiera jego konkretne i stanowcze oświadczenie o uznaniu długu w tym zakresie. Porozumienie to należało więc zakwalifikować jako uznanie właściwe, którego konsekwencją jest obciążenie dłużnika dowodem nieistnienia takiego zobowiązania (por. np. System Prawa Prywatnego, t.2,sip., legalis.pl). Zatem to na pozwanych w niniejszej sprawie spoczywał ciężar dowodu, iż zadłużenie wynikające z umowy kredytu z dnia porozumienia o restrukturyzacji przedstawiało się w innej wysokości, a następnie uległo dalszemu zmniejszeniu, nawet włącznie do pełnego zaspokojenia wierzyciela. Taki dowód nie został przez stronę pozwaną wskazany, i w związku z tym, zgodnie z art. 6 k.c. należało w niniejszej sprawie przyjąć, iż skutecznie nie przeciwstawiła się roszczeniu powoda w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny nie odmówił mocy dowodowej złożonym przez powodowy Bank dokumentom związanych ze spłatą przedmiotowego kredytu. Jak już o tym wyżej była mowa strona pozwana kwestionowała te dowody. Zdaniem

Sądu Apelacyjnego było to niewystarczające do podważenia ich wiarygodności. Mianowicie bezspornym w sprawie było, że między stronami została zawarta umowa kredytu, w ramach której F. W. (1) zostały udostępnione środki pieniężne w przewidzianej w tej umowie wysokości. To strona powodowa złożyła dowody, pochodzące z jej systemu informatycznego, wskazujące dokładne dane o spłacie kredytu. Strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnych konkretnych twierdzeń, które przekonywująco kwestionowałyby poszczególne pozycje przytoczone w dokumentach Banku. Dlatego Sąd Apelacyjny, kierując się dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., przyjął że wskazane dokumenty złożone przez stronę powodową są wiarygodne i oparł na nich swe ustalenia dotyczące wysokości zadłużenia pozwanych, o którym wcześniej wspomniał.

Zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie ma kwestia, rzutująca na ocenę dochodzonego przez powoda roszczenia, skuteczności wypowiedzenia przez powodowy Bank umowy kredytu oraz możliwości zapoznania się z tym oświadczeniem drugiej strony. W tym względzie Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odniesienie się do powyższego powinno być poprzedzone ustosunkowaniem się do podstaw wypowiedzenia umowy kredytu. Zagadnieniu temu Sąd Okręgowy nie poświęcił większej uwagi, mimo że ma ono także istotne znaczenie w sprawie. Mianowicie w oświadczeniu z dnia 13.02.2015 r. podstawą wypowiedzenia było wskazanie na niedotrzymanie przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu i odwołano się w tym względzie do Regulaminu Kredytowania (...) w Banku (...) (k.65). Regulamin ten przewidywał w takiej sytuacji możliwość wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 31 – dniowego okresu wypowiedzenia (k.575). Zbliżone postanowienie był także zawarte w Regulaminie kredytowania przedsiębiorców w (...) poprzedniku prawnym Banku (...) (k. 224). W chwili złożenia w/w oświadczenia o wypowiedzeniu z dnia 13.02.2015 r. obowiązywał art. 75 ust. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2187), który analogicznie przewidywał możliwość złożenia przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu (art. 75 c tego prawa, przewidujący dodatkowe obowiązki banku w tym zakresie, został wprowadzony do porządku prawnego dopiero na mocy ustawy z dnia 25.09.2015r. – Dz. U. poz. 1854). Z złożonego przez powoda dokumentu – historii kontraktu od chwili kiedy pojawiły się pierwsze zaległości- wynika, iż w dacie wypowiedzenia umowy kredytu zadłużenie F. W. (1) wobec Banku wynosiło 43.073,10 zł (k.167). Koresponduje z tym inny dokument – Historia spłaty kredytu, zgodnie z którą od 27.05.2014r. do chwili wypowiedzenia regulowane już były tylko przeterminowane odsetki, a nie poszczególne raty (k. 195-196). W związku z tym uprawniony jest wniosek, iż w momencie wypowiedzenia zachodziła podstawa do złożenia takiego oświadczenia ponieważ F. W. (1) nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu i od maja 2014 r. zaniechał spłaty jego rat.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową ocenę Sądu Okręgowego porozumienia z dnia 22.10.2013 r. jako modyfikację umowy kredytowej zawartej w dniu 2.08.2007r. Trafnie Sąd ten wyjaśnił, iż porozumienie to stanowiło część umowy kredytowej i zostało zawarte w celu dostosowania jej do aktualnej sytuacji materialnej i majątkowej kredytobiorcy, celem umożliwienia dalszych spłat rat kredytu. Zatem porozumienie to ma swe źródło i podstawę (kauzę) we wcześniejszej umowie. Już sama nazwa „Porozumienie o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy kredytu z dnia 2.08.2007r. wraz z późniejszymi zmianami” (k.46) prowadzi do wniosku, iż nie została zmieniona istota i charakter nawiązanego wcześniej stosunku prawnego, lecz strony dostosowały jedynie do aktualnych realiów niektóre elementy tego stosunku związane z realizacją świadczeń jednej ze stron. Potwierdza to treść tego porozumienia, które dodatkowo, w ramach swobody kontraktowania wprowadza nowe zabezpieczenia spłaty długu w postaci poręczeń członków rodziny kredytobiorcy. W konsekwencji wypowiedzenie umowy z dnia 13.02.2015 r. należy traktować jako wypowiedzenie zmodyfikowanej umowy kredytu, a więc stosunku prawnego nawiązanego w dniu 2.08.2007r., który następnie ewoluował, ponieważ taka była wola stron (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu I instancji co do skuteczności doręczenia kredytobiorcy w kontekście art. 61 § 1 k.c. oświadczenia Banku z dnia (...)02.2015 r. o wypowiedzeniu umowy kredytu. Sąd Okręgowy dokonał w tym względzie wszechstronnej i wyczerpującej analizy oraz doszedł do trafnych wniosków. Zgodzić się należy z tym Sądem, iż decydujące znaczenie ma okoliczność odebrania przez dorosłą córkę E. W. (2) skierowanej do kredytobiorcy

korrespondencji o wypowiedzeniu umowy (k. 66-67). Wskazany w tej korespondencji adres : Ł., ul (...) był adresem jego zamieszkania od 17.07.1985 r., który wskazany jest oficjalnej ewidencji obywateli (k.79-80). Powyższego nie podważa powoływanie się przez skarżącego na inny adres, wskazany w dokumentacji bankowej: Ł., ul (...). Jak już bowiem wielokrotnie o tym była mowa, korespondencję skierowaną od miejsca zamieszkania, wynikającego z danych ewidencyjnych, zawierającą oświadczenie o wypowiedzeniu, odebrał dorosły domownik i na tej podstawie należało przyjąć, że kredytobiorca miał możliwość zapoznania się z nią, co czyni zadość wymaganiu przewidzianemu w art. 61 § 1 k.c. Dodatkowo wskazać należy, iż w judykaturze wyrażono w tym kontekście zasługujące na aprobatę poglądy, zgodnie z którymi nieprzekazanie przesyłki przez dorosłego domownika nie stanowi podstawy dla stwierdzenia, że oświadczenie woli nie zostało złożone. Negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za pośrednictwem wskazanych przez nią osób (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 października 2015 r., I ACa 513/15, Lex nr 1927563). Jeżeli przesyłkę odebrała osoba nawet niepełnoletnia, ale będąca domownikiem, to gwarantuje to realną możliwość dojścia oświadczenia do wiadomości adresata. Do obalenia domniemania w tym przedmiocie nie wystarczy wskazanie na niepełnoletność osoby, która oświadczenie odebrała (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, Lex nr 55137). Strona pozwana w niniejszej sprawie nie podważyła domniemania, iż dorosły domownik przekazała korespondencję bankową adresatowi. Konkludując powyższe, przekonywujące jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż błędny adres do korespondencji między stronami mógłby mieć znaczenie wówczas, gdyby przesyłka listowa nie została odebrana. W niniejszym przypadku taka sytuacja nie wystąpiła.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż Sąd Apelacyjny w omawianej kwestii w uzasadnieniu wyroku z dnia 30.10.2017 r. wskazał na to, że na gruncie art. 92 k.p.c. oraz art. art. 96 i 65 k.c. w orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się możliwość dokonania przez pełnomocnika procesowego czynności o charakterze materialnoprawnym. Dotyczy to spraw, w których przesłanką jest złożenie oświadczenia woli, zaś dyrektywa celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli. W rezultacie pełnomocnik procesowy, wytaczając powództwo był umocowany do składania oświadczeń woli wywołujących skutki materialnoprawne.

Sąd Apelacyjny uznał także za niewadliwe stanowisko Sądu I instancji dotyczące odpowiedzialności pozwanych – poręczycieli. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że poręczenia dotyczyły zabezpieczenia spłaty należności wynikającej z umowy kredytu zawartej w dniu 2.08.2007r., której wysokość, sposób uiszczenia oraz zabezpieczenia został zmodyfikowany w porozumieniu o restrukturyzacji z dnia 22.10.2013r. Jak już o tym była wyżej mowa umowę tę i porozumienie należy traktować łącznie, ponieważ stosunek prawny łączący Bank i kredytobiorcę ewoluował na skutek zmiany okoliczności i strony, w ramach zasady swobody umów, dostosowały go do nowych realiów.

Odpowiedzialność pozwanych poręczycieli w niniejszej sprawie wynika z faktu zawarcia w dniu 22.10.2013 r. odrębnych w stosunku do umowy kredytu umów zabezpieczających jego spłatę (k.57-64). Przewidziana ona jest w art. 876 k.c. W judykaturze wyjaśniono, że wynikające z poręczenia zobowiązanie poręczyciela pozostaje w zależności od istnienia, ważności i zakresu zobowiązania głównego. Akcesoryjność poręczenia nie oznacza jednak, że obowiązek świadczenia poręczyciela na rzecz wierzyciela ma charakter subsydiarny. Już tylko przez wzgląd na solidarną odpowiedzialność dłużnika głównego i poręczyciela wierzycielowi służy wybór tego z nich, do którego skieruje roszczenie. Zważywszy, że poręczenie jest formą zabezpieczenia wierzytelności, a wierzyciel może się domagać świadczenia od poręczyciela z pominięciem dłużnika głównego, już z dniem złożenia oświadczenia o poręczeniu powstaje stosunek zobowiązaniowy między poręczycielem a wierzycielem długu głównego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.05.2003 r., II CKN 95/01, Lex nr 688670). W świetle powyższego zakres odpowiedzialności pozwanych poręczycieli nie odbiega od zakresu odpowiedzialności pozwanego kredytobiorcy.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do konsekwencji prawnych wynikających z art. 880 k.c. dotyczącego zaniechania wierzyciela zawiadomienia poręczycieli o opóźnieniu dłużnika w spełnieniu świadczenia. W orzecznictwie przyjmuje się, że zawiadomienie poręczyciela o opóźnieniu dłużnika nie jest przesłanką dochodzenia od poręczyciela spełnienia świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10.10.2003 r., II CK 84/02,

L. oraz z 12.12.2001 r., III CKN 28/01, L.). Zatem odpowiedzialność pozwanych poręczycieli nie jest uzależniona od wcześniejszego zawiadomienia ich przez Bank o zaniechaniu regulowania zadłużenia przez kredytobiorcę. Jak już o tym była mowa wynika ona z faktu zawarcia umów poręczenia.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny zaaprobował co do zasady stanowisko Sądu I instancji o przysługiwaniu stronie powodowej przeciwko pozwany roszczeń o zapłatę świadczenia pieniężnego na skutek wypowiedzenia umowy kredytu. Podstawą odpowiedzialności pozwanych są art. 75 ust. 1 prawa bankowego i art. 876 § 1 k.c. Z podanych wyżej względów Sąd Apelacyjny uznał jednak, że roszczenie powoda ostatecznie powinno być uwzględnione do kwoty 1.700.403,40 zł. Oddaleniu powództwo podlegało co do pozostałej kwoty 168.253,43 zł, zasądzonej przez Sąd Okręgowy, którą należało wyodrębnić z uwagi na to, że w jego wyroku nie zostało zawarte negatywne rozstrzygnięcie odnoszące się do nieuwzględnionego roszczenia przewyższającego kwotę 1.868.657,02 zł. W związku z tym ta ostatnia kwota określała górną granicę orzekania Sądu Apelacyjnego. O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je od dnia doręczenia pozwany odpisy pozwu, które należy traktować za wezwanie pozwanych do spełnienia sprecyzowanych świadczeń pieniężnych. Nie podzielił w tym względzie stanowiska Sądu I instancji, iż odsetki te podlegały zasądzeniu do dnia wytoczenia powództwa.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1a sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c. w pkt 2 oddalił apelację pozwanych w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uznał za uzasadnione nie obciążać pozwanych kosztami procesu na rzecz strony powodowej. Jak wynika ze złożonych przez nich dokumentów mają oni niekorzystną sytuację majątkową, prowadzone są przeciwko F. W. (1), L. W. (1) i K. W. postępowania egzekucyjne. Sytuacja materialna pozwanych była podstawą od wcześniejszego zwolnienia ich od kosztów sądowych.

O nieopłaconych kosztach zastępstwa procesowego należnych ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi pozwanych F. W. (1), L. W. (1), E. W. (1) i M. W. w postępowaniu pierwszo-instancyjnym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804). Z kolei o kosztach tych w postępowaniu drugo-instancyjnym Sąd Apelacyjny orzekł według § 8 pkt. 8 i § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1715 ze zm.).

(...)